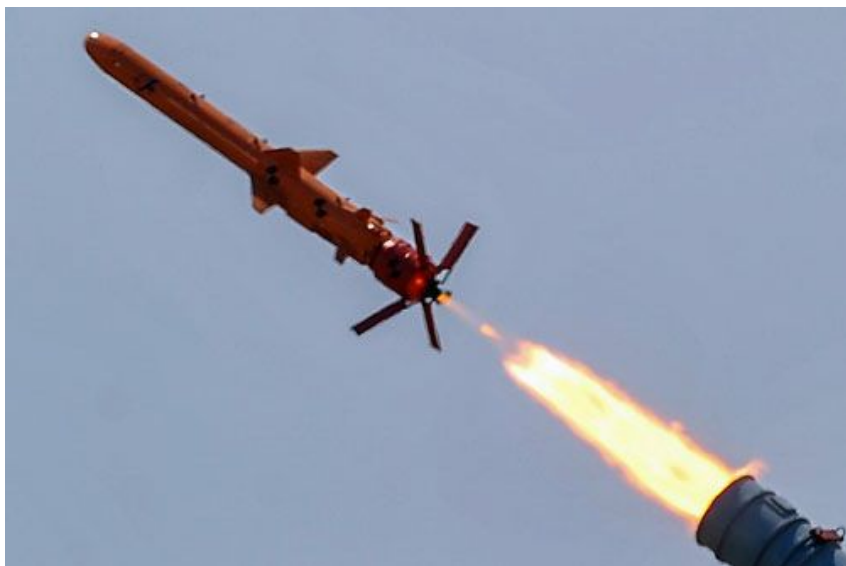


Testy ukraińskiego pocisku Neptun

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 18 sierpnia 2018

17 sierpnia na południu obwodu odesskiego nad Morzem Czarnym przeprowadzono kolejny test ukraińskiego pocisku przeciwokrętowego Neptun. Test obserwował sekretarz Rady bezpieczeństwa narodowego i obrony Oleksandr Turczinow. Według niego, pocisk trafił w cel wyznaczony w odległości 100 km.



Pocisk przeciwokrętowy Neptun startuje do lotu testowego, 17 sierpnia 2018 / Zdjęcie: RNBO Ukrainy

Testowany był pocisk bez głowicy bojowej i systemu jej naprowadzania. Zasięg lotu był ograniczony wielkością poligonu, na którym się on odbywał. Według Turczinowa, Neptun będzie mógł atakować cele odległe nawet o 300 km – na wodzie i na lądzie. Niezależni analitycy mówią jednak o zasięgu 150-200 km.

Neptun jest zmodyfikowaną kopią rosyjskiego pocisku H-35 Uran, zaprojektowanego jeszcze w czasach ZSRS (jego dokumentacja pozostała w Charkowskich zakładach lotniczych). Projekt powstaje w kijowskim KB Łucz. Napęd marszowy Neptuna stanowi silnik Motor Sicz MS-400 (o nieco gorszych parametrach niż rosyjski TRDD-50 z H-35, który ma zasięg 260 km). Nowo zaprojektowany został stopień startowy.

Nie wiadomo, skąd Ukraińcy wzięli lub wezmą komponenty układu sterowania, zarówno fazą marszową (Ukraina nie produkuje ani żyroskopów laserowych, ani odpowiednich radiowysokościomierzy), jak i terminalną. Ukraina nie ma także doświadczenia w budowie głowic przeciwokrętowych. Niektórzy analitycy oceniają, że część układów może pochodzić z pocisków przeciwlotniczych S-200.